

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 maja 2017 roku

Pozwem wniesionym w dniu 26 października 2016 roku (data prezentaty) powód J. P. (1) wniósł o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6.649,71 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że działając jako konsument zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszem kapitałowym potwierdzoną polisą nr (...). Podał także, iż w następstwie rozwiązania przedmiotowej umowy pozwany pobrał ze środków zgromadzonych przez powoda kwotę 6.649,71 złotych, stanowiącej niemal 80% zgromadzonych przez powoda środków, tytułem opłaty likwidacyjnej. Nadmienił, iż postanowienie art. IX Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowymi Funduszami Kapitałowymi O. P. oraz tabeli opłat stosowanych przez towarzystwo ubezpieczeń, na podstawie którego pozwany jest uprawniony do zatrzymania części środków zgromadzonych przez klienta w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia mają abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ kc. Powód przytoczył także szerokie orzecznictwo sądów powszechnych w przedmiocie stwierdzenia abuzywności opłaty likwidacyjnej oraz przykłady postanowień ogólnych postanowień ubezpieczenia pochodzących od różnych ubezpieczycieli wpisanych do rejestru niedozwolonych postanowień umownych (pozew k. 1-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi potwierdzona polisą nr (...) o treści wyznaczonej przez Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną (dalej jako „OWU”) wraz z załączoną Tabelą opłat. Data rozpoczęcia ubezpieczenia to 6 maja 2010 roku. Pozwany nadmienił, że pismem z dnia 21 stycznia 2014 roku powód wystąpił o całkowitą wypłatę wartości polisy, wobec czego w dniu 27 stycznia 2014 roku doszło do rozwiązania umowy, a pozwana dokonała ustalenia wartości całkowitego wykupu polisy na podstawie OWU i tabeli opłat. Strona pozwana zakwestionowała wywiedzione powództwo co do zasady podnosząc, iż powód dobrowolnie zawarł umowę ubezpieczenia o wskazanej treści, potwierdzając znajomość postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia.

Ponadto pozwana spółka wyjaśniła, że w momencie rozwiązania umowy ubezpieczenia była zobowiązana rozliczyć koszty związanej z w/w, w szczególności kosztów akwizycji, których zaspokojeniu służyła pobrana opłata likwidacyjna. Podkreśliła także, iż wbrew twierdzeniom powoda, wysokość pobranej opłaty pozostaje w bezpośrednim związku z wysokością poniesionych przez nią kosztów.

Dalej pozwana spółka wyjaśniła, iż dochodowość umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi jest ściśle związana z długością ich trwania – wysokie koszty poniesione przez pozwaną na początku trwania umowy z biegiem lat mogą zostać skompensowane zyskami osiąganymi w kolejnych latach, co z kolei wpływa na pomniejszenie wymiaru lub niepobieranie opłaty od wykupu.

W dalszej kolejności pozwany wskazał, że w jego ocenie kwestionowane przez powoda postanowienia OWU nie naruszają art. 385¹ kc, albowiem zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny oraz odnoszą się do świadczenia głównego stron. Zaznaczył, iż twierdzenia powoda o wygórowanej wysokości pobranej opłaty nie uzasadniają przyjęcia, iż wskazane przepisy OWU są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powoda. Odnosząc się do przywołanego przez powoda orzecznictwa strona pozwana wskazała, iż abstrakcyjna kontrola wzorca nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, bowiem to sąd rozstrzyga w konkretnej sprawie, dotyczącej określonego postanowienia konkretnego wzorca. W ocenie strony pozwanej wydany w konkretnej

sprawie wyrok dotyczy zatem postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle. Ponadto wskazano, iż postanowienia będące przedmiotem pozwu nie zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych i nie są również tożsame z widniejącymi tam klauzulami. (odpowiedź na pozew k. 44-49).

W dalszym toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (protokół k. 105).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na skutek złożenia przez J. P. (1) stosownego wniosku o zawarcie umowy za pośrednictwem pośrednika ubezpieczeniowego w dniu 19 kwietnia 2010 roku, doszło do zawarcia pomiędzy J. P. (2) a (...) spółką akcyjną z siedzibą w W., umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną. Treść wskazanej umowy wyznaczały Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną o oznaczeniu OWU (...) .01.2010 (dalej „OWU”), do których załącznik stanowiła Tabela Opłat i Limitów. Strony ustaliły, iż składka w wysokości 250 złotych będzie płatna comiesięcznie. Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą o nr (...). Rozpoczęcie ubezpieczenia nastąpiło z dniem 6 maja 2010 r.

Zgodnie z postanowieniami OWU suma ubezpieczenia stanowiła kwotę równą wartości polisy, powiększoną o 5% wartości polisy. Wartością polisy była natomiast kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składki regularne i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa. Wartość wykupu stanowiła kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, a nabytych za składki regularne i dodatkowe, umarżanych w związku z wykupem całkowitym i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszona o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej.

Umowa była zawarta na czas nieokreślony (art. IV pkt 1 OWU). Ubezpieczenie wygasło w przypadku wypłacenia wartości wykupu – w dniu dokonania wypłaty (art. VI OWU). Zgodnie z art. IX OWU wykup polisy polegał na wypłacie ubezpieczającemu wartości wykupu polisy. Polisa miała wartość wykupu równą sumie wartości polisy i wartości dodatkowej, pomniejszonej o opłatę z tytułu całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy, oraz opłatę za całkowity lub częściowy wykup wartości dodatkowej, należne w danym przypadku. Wysokości tych opłat określone zostały w tabeli opłat i limitów.

Zgodnie z pozycją 2. tabeli opłat opłata za całkowity wykup polisy wynosiła w pierwszym roku 98%, w drugim 95%, w trzecim 85%, w czwartym 70%, w piątym 55%, w szóstym 40%, w siódmym 25%, w ósmym 20%, w dziewiątym 10%, w dziesiątym 5% a od jedenastego nie była już naliczana (wniosek o zawarcie umowy k. 67, polisa k. 55, OWU k. 56-62).

Zawierając powyższą umowę J. P. (1) działał jako konsument. Postanowienia OWU oraz załączonej do nich Tabeli opłat i limitów nie była indywidualnie uzgadniane z J. P. (2) (okoliczność bezsporna).

Pakiet ubezpieczeniowy polisy nr (...) został doręczony J. P. (2) w dniu 19 maja 2010 roku (potwierdzenie doręczenia pakietu k. 68). W dniu 21 stycznia 2014 roku J. P. (1) złożył wniosek o całkowitą wypłatę wartości polisy (formularz dotyczący wypłaty wartości polisy k. 65).

Pismem z dnia 31 stycznia 2014 roku (...) U. S.A. poinformowało J. P. (1), że dokonało całkowitej wypłaty wartości wykupu. Wartość umorzonych jednostek wyniosła 9.499,59 złotych, opłata za wykup – 6.649,71 złotych, a do wypłaty netto pozostała kwota 2.849,88 złotych (pismo k. 66).

Pismem datowanym na dzień 14 października 2016 roku, a nadanym w dniu 17 października 2016 roku J. P. (1) wezwał (...) U. spółkę akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty na jego rzecz kwoty 6.649,71 w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma (pismo z dnia 14 października 2016 roku).

Towarzystwo ubezpieczeń nie zapłaciło żądanej kwoty do dnia wytoczenia powództwa (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowodu powołane w jego opisie. Odnosząc się w pierwszej kolejności do dowodów z dokumentów złożonych do akt w formie zwykłych kserokopii, strony nie zakwestionowali rzetelności ich sporządzenia, ani nie żądali złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Także Sąd badając te dokumenty z urzędu nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości, co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. Dodatkowo czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie zaprzeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ubezpieczeń na życie uznając, że okoliczności, których stwierdzeniu wniosek dowodowy miał służyć, są irrelevantne dla wyniku postępowania. Sąd miał przy tym na uwadze, że na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień OWU stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat przepisów chroniących konsumentów a zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 kc – art. 385³ kc. Strona pozwana nie podała nawet w przybliżony sposób kosztów rozwiązania przez niej umowy. Dopuszczenie tego dowodu wobec braków w materiale dowodowym prowadziłoby w istocie do sytuacji, w której opinia biegłego sądowego z zakresu ubezpieczeń na życie staje w sprzeczności z zasadą bezpośredniej oceny dowodów przez Sąd orzekający w sprawie. Sąd nie dysponując żadnym innym materiałem źródłowym na powołaną przez stronę pozwaną okoliczność nie mógł ocenić sporządzonej opinii z zastosowaniem ogólnych reguł stosowanych przy ocenie tego typu opracowań na podstawie art. 233 § 1 kpc.

Pamiętać przy tym trzeba, że opinia biegłego ma na celu przede wszystkim ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są wiadomości specjalne; nie może natomiast sama w sobie być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Poddanie badania wysokości poniesionych przez stronę pozwaną kosztów ocenie biegłego oznaczałoby ograniczenie roli organu wymiaru sprawiedliwości do formalnej decyzji o zatwierdzeniu tejże oceny w formie orzeczenia sądowego, co w połączeniu z argumentacją przedstawioną w dalszej części uzasadnienia należało uznać za niedopuszczalne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie co roszczenia głównej – w całości, a co do roszczenia odsetkowego – w przeważającej części. W ocenie Sądu strona pozwana nie była upoważniona do zatrzymania kwoty 6.649,71 złotych, gdyż postanowienia wzorca umownego, na podstawie których strona pozwana zatrzymała całość wartości polisy tytułem opłaty za wykup, wyczerpują dyspozycję art. 385¹ § 1 kc i stanowią klauzulę niedozwoloną.

Podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia podjętego w niniejszej sprawie stanowił materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrany w toku postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1822, powoływany dalej w skrócie jako kpc). Jednak zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2017 roku, poz. 459, powoływany dalej w skrócie jako kc) oraz art. 232 kpc to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, do nich należy gromadzenie materiału i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997).

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego pomiędzy powodem a stroną pozwaną były bezsporne. Należała do nich bowiem okoliczność, iż w danej dacie strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną,

przy czym zawierając przedmiotową umowę powód działał jako konsument. Poza sporem była także okoliczność, iż treść zawartej przez strony umowy wyznaczały postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia. Wprawdzie powód przedłożył do akt sprawy OWU właściwe dla produktu OmniProfit P. obowiązujące od dnia 27 maja 2013 roku (k. 15-26), jednakże nie podnosił zarzutów względem OWU właściwych dla zawartej umowy, obowiązujących w dacie jej zawarcia. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż powód nie kwestionuje materiału dowodowego przedłożonego przez pozwanego w zakresie OWU. Należy także wskazać, iż strony były zgodne co do faktu wygaśnięcia przedmiotowej umowy. Powód nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na jego rachunku umowy, stanowiącym podstawę ustalenia przez stronę pozwaną opłaty za całkowity wykup wartości polisy. Bezsporne było także to, że wobec rozwiązania umowy doszło do całkowitej wypłaty wartości wykupu.

Spór pomiędzy stronami ograniczał się co do zasadności ustalenia pobrania przez (...) S.A. z siedzibą w W. opłaty za wykup w związku z rozwiązaniem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie w kwocie 6.649,71 złotych, tzw. opłaty za wykup wartości polisy. Spór dotyczył kwalifikacji postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniających stronę pozwaną do naliczania opłaty za wykup w związku z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania tejże umowy.

Przede wszystkim należy wskazać, że zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych sformułowany jest w art. 385¹ kc (przepis ten wskazuje przesłanki i skutki uznania klauzuli za niedozwoloną), oraz w art. 385³ kc, który zawiera katalog postanowień umownych i dyrektywę interpretacyjną, która nakazuje w razie wątpliwości uznać je za klauzule niedozwolone. Natomiast sposób dokonywania oceny pod kątem abuzywności konkretnych postanowień umownych został wskazany w art. 385² kc. Oznacza to, że kwalifikacja określonego postanowienia umowy lub wzorca jako klauzuli niedozwolonej dokonywana jest zawsze na podstawie przesłanek określonych w przepisie art. 385¹ kc.

W myśl art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 3 powyższego przepisu stanowi z kolei, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Powyższy przepis reguluje materię niedozwolonych postanowień umownych (zwanych w literaturze także m.in. klauzulami abuzywnymi, postanowieniami nieuczciwymi, postanowieniami niegodziwymi) – w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Do tego, by dane postanowienie umowne mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W ocenie Sądu w pierwszej kolejności badaniu winna podlegać ostatnia ze wskazanych powyżej kwestii, albowiem uznanie, iż opłata od wykupu stanowiły główne świadczenie stron umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem na życie eliminowałoby zasadność dalszego rozpatrywania kwestionowanych postanowień OWU pod kątem ich abuzywności.

Wskazać w tym miejscu należy, że ustawodawca ustanowił definicji legalnej sformułowania „głównych świadczeń stron”. Dorobek doktryny w tym zakresie pozwala przyjąć, iż pod wskazanym pojęciem należy rozumieć essentialia negotii umowy, a więc takie jej elementy konstrukcyjne, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Wykładnia tego elementu normy prawnej nie może pomijać skutków uznania danego postanowienia za niedozwolone, opisanego w art. 385¹ § 2 kc. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy eliminacja danego postanowienia umownego prowadzi do sytuacji, w której, z perspektywy interesów stron umowy, dane porozumienie traci cel, który miał przyświecać jego zawarciu.

Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2015 r., poz. 1844 ze zm.). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Należy jednak zaznaczyć, iż analizowana umowa **nie jest umową ubezpieczenia**. Jest to umowa mieszana zawierająca elementy klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie, z dominującymi elementami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Niezależnie jednak od tego, który komponent umowy uznać za przeważający stwierdzić należy, że zastrzeżenie dopuszczalności pobrania opłaty od wykupu w razie zakończenia stosunku prawnego w okresie przewidzianym w umowie nie stanowi elementu, bez którego stosunek ten nie mógłby zaistnieć. Na tle przedstawionego do oceny stosunku prawnego takimi postanowieniami są: ze strony pozwanego - świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie wypadku a także inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych oraz – ze strony powoda – zapłata ekwiwalentu za świadczone przez pozwanego usługi, tj. składki. Opłata od wykupu ma zaś charakter **świadczenia ubocznego** – powstającego w przypadku rozwiązania umowy, co wszakże nie musi nastąpić. Jej celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron.

Ze względu na wyżej przedstawione rozumienie pojęcia głównego świadczenia stron nie może zostać uznane za trafne odwołanie się przez pozwanego art. 20 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej – jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje, jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania. Z art. 23 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej nie wynika bynajmniej, by strony obowiązane były przewidzieć w umowie, że w razie jej wypowiedzenia w określonym terminie ubezpieczony powinien uiścić ubezpieczycielowi opłatę od wykupu. Przepis ten nakazuje określić zasady ustalania wartości wykupu, nie nakłada zaś obowiązku potrącenia z niej opłaty od wykupu. Także i z tej przyczyny argumentacja strony pozwanej o opłacie od wykupu jako głównym świadczeniu ze strony powoda, okazała się nietrafna.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 kc, który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie „te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu”. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu. Również przyjmuje się, że wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone - kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385¹. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011).

W rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż między powodem a stroną pozwaną doszło do uzgodnienia wysokości opłaty za wykup wartości polisy. Wprawdzie powodowi doręczony został tekst ogólnych warunków ubezpieczenia i miał on faktyczną możliwość zapoznania się z nim, jednakże w żaden sposób nie można przyjąć, iż

takie postanowienie zostało z nim uzgodnione indywidualnie. Twierdzenie powoda co do tych okoliczności nie były kwestionowane w przez stronę pozwaną, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 385¹ § 4 kc).

Kolejnym warunkiem uznania abuzywności danego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc jest kształtowanie przez to postanowienie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Wskazuje się w piśmiennictwie, że pojęcie dobrych obyczajów nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności (M. J., Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, M. Praw. 2000, nr 11, str. 701 i cyt. tam autorzy). Podnosi się również, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Natomiast termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygoda, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu itd. W świetle art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było rażące, a więc odnoszące się do wypadków rażących i szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków (A. Rzetecka – Gil: Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385¹. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011).

Uwzględniając stanowisko judykatury w tym zakresie należało przyznać, iż za działanie wbrew dobrym obyczajom należy przyjąć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Znacząca nierówność kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w drodze negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi. Przytoczyć należy także pogląd Sądu Najwyższego, iż postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15, Legalis nr 1398255; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r. I CSK 611/14, Legalis nr 1325790; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r. I CKS 149/13, OSNC 2014/10/103).

W świetle powyższego należało przyjąć, iż postanowienia umowne przewidujące uprawnienie ubezpieczyciela do pobrania w przypadku rozwiązania umowy w pierwszych 10 lata obowiązywania umowy opłaty od wykupu na poziomie 98 % wartości polisy w pierwszym roku jej trwania, 95 % wartości polisy w drugim roku jej trwania, 85 % wartości polisy w trzecim roku jej trwania, 70 % wartości polisy w czwartym roku jej trwania, 55 % wartości polisy w piątym roku jej trwania, 40 % wartości polisy w szóstym roku jej trwania, 25 % wartości polisy w siódmym roku jej trwania, 20 % wartości polisy w ósmym roku jej trwania, 10 % wartości polisy w dziewiątym roku jej trwania oraz 5 % wartości polisy w dziesiątym roku jej trwania stanowi niedozwolone zastrzeżenie umowne. W ocenie Sądu, pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i nie pozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2007 roku (sygn. III SK 21/06, OSNAPiUS 2008 nr 11-12, poz. 181, str. 515), w którym stwierdził, iż „przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami ryzykiem przedsiębiorcy”. Rzecz jednak w tym, że strona pozwana zastosowała we wzorcu umownym opłatę za wykup w całkowitym oderwaniu od jakichkolwiek kosztów związanych z wcześniejszym wypowiedzeniem umowy – co stało się między innymi przyczyną uznania postanowienia umownego za abuzywne, a zatem nie obowiązujące powoda. W chwili obecnej brak jest zatem jakichkolwiek podstaw prawnych do formułowania niewynikających z umowy zawartej przez strony roszczeń pozwanego o zwrot poniesionych kosztów. Strony nie podpisały bowiem aneksu do umowy, który określałby wysokość takich kosztów, obliczonych w odniesieniu do realnie ponoszonych kosztów związanych z zerwaniem umowy. Powodowi jako konsumentowi nie jest i nie była nigdy znana wysokość i sposób obliczenia takich kosztów przez stronę pozwaną. Z tych względów Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego mającego koszty – w jej ocenie należne jej z tytułu wcześniejszego rozwiązania umowy – wyliczyć.

Wskazać także należy, iż klauzule zastosowane w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną zarówno w treści ogólnych warunków ubezpieczenia jak i umowy łączącej strony (polisa), zbliżone w swej treści do innych ogólnych warunków ubezpieczenia jednakże wydanych przez innego ubezpieczyciela, zostały uznane przez sądy ochrony konkurencji i konsumentów za abuzywne. Rozstrzygnięcia takie zostały zawarte w orzeczeniach z dnia 7 października 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1704/09 przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawach o sygn. akt VI ACa 87/12 z dnia 26 czerwca 2012 r. oraz w sygn. akt VI ACa 1342/11, a także z dnia 4 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 1324/12. Powyższe postanowienia zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycjami: (...), (...), (...).

Stosownie do treści art. 365 § 1 kpc orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W tym miejscu należy także przytoczyć uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku (sygn. akt III CZP 95/03, OSNC 2005/2/25), w której uzasadnieniu wskazał, że: „powaga rzeczy osądzonej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza - od chwili wpisania tego postanowienia do rejestru ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie, także przez osobę nie biorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok”. W związku z tym uznać należy, iż Sąd Najwyższy opowiedział się za koncepcją, zgodnie z którą w wypadkach w ustawie przewidzianych, prawomocność orzeczenia wiąże także wskazane a art. 365 § 1 kpc „inne osoby”. „Za takim rozwiązaniem, obok argumentów jurydycznych, przemawiają także względy celowościowe i funkcjonalne. Jego przyjęcie pozwala uniknąć prowadzenia kilku postępowań, z których każde musiałoby kończyć się identycznym rozstrzygnięciem merytorycznym, a ponadto sprzyja charakterowi postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, którego celem podstawowym jest usunięcie postanowień wzorca uznanych za abuzywne z obrotu ze skutkiem nie tylko dla stron procesu, lecz także wobec osób trzecich (erga omnes)”.

Ponadto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2006 roku (sygn. akt III SK 7/06, OSNAPiUS 2007 nr 13-14, poz. 207, str. 601) zostało wskazane, iż zakazane jest posługiwanie się w obrocie prawnym postanowieniami wzorów umów wpisanych do rejestru jako niedozwolone przez wszystkich i przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju. Podobną argumentację przyjął także Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając w wyroku z dnia 16 listopada 2005 roku (sygn. akt VI ACa 473/05, Dz. Urz. UOKiK 2006, nr 2, poz. 33), iż: „wyrok uwzględniający powództwo przez uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i zakazanie ich stosowania ma, zgodnie z art. 479⁴³ kpc, od chwili wpisania do odpowiedniego rejestru, skutek także wobec osób trzecich”. Analizując natomiast wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zapadające w sprawach dotyczących tzw. opłat likwidacyjnych nie sposób nie zauważyć przyjętej przez ten Sąd praktyki odrzucania pozwów o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone z powołaniem się na fakt zapadłego już rozstrzygnięcia w zbieżnym stanie faktycznym i wpisania tożsamego do zaskarżonego postanowienia do rejestru

klauzul niedozwolonych (między innymi pod pozycją 3834 – por. orzeczenia w sprawach XVII AmC 3495/13, XVII AmC 687/14, XVII AmC 5624/13). Na tą okoliczność powoływał się również powód w pozwie. W ocenie Sądu niewątpliwie zachodzi ogromne podobieństwo, a wręcz tożsamość postanowień umownych uznanych przez Sądy Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów, z klauzulami zawartymi w treści ogólnych warunków ubezpieczenia, jak i samej umowy ubezpieczenia na życie, rozpoznawanych przez Sąd w niniejszej sprawie. Konsekwentnie zbieżna jest ich funkcja oraz sam kontekst ich zastosowania.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, postanowienia dotyczące obowiązku uiszczenia przez konsumenta w przypadku rozwiązania umowy opłaty za wykup, zawarte w OWU, należy uznać za abuzywne, a zatem niewiążące powoda jako konsumenta. W konsekwencji Sąd uznał, że strona pozwana nie była uprawniona do pomniejszenia świadczenia wartości wykupu o opłatę za wykup wartości polisy. Świadczenie potrącone w kwocie 6.649,71 złotych należało potraktować zatem jako zatrzymane bez podstawy prawnej z uwagi na abuzywność postanowień w tym zakresie.

Z tych też przyczyn, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda potrąconą na podstawie klauzuli abuzywnej kwotę 6.649,71 złotych jako opłatę za wykup świadczenia z tytułu umowy głównej.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowi przepis art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należną się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 zd. 1. kc). Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 kc, a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 kc (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05, Legalis 326557). W niniejszej sprawie brak było podstaw do ustalenia w jakim terminie stronie pozwanej zostało doręczone wezwanie do zapłaty datowane na dzień 14 października 2016 roku – a tym samym, kiedy nastąpiła wymagalność roszczenia pozwanej. Wobec braku możliwości jej oznaczenia w oparciu o wezwanie do zapłaty wystosowane przez powoda przed wytoczeniem powództwa, Sąd przyjął, iż wymagalność roszczenia powoda nastąpiła z dniem wezwania strony pozwanej do zapłaty bezprawnie zatrzymaniem opłaty za wykup poprzez doręczenie jej odpisu pozwu w sprawie. Jak wynika z akt sprawy, doręczenie nastąpiło w dniu 10 lutego 2017 roku i od tego dnia należy liczyć odsetki ustawowe. W tym stanie rzeczy roszczenie w zakresie odsetek liczone od dnia wniesienia pozwu tj. 26 października 2016 roku podlegało oddaleniu.

Powyższe okoliczności legły u podstaw rozstrzygnięcia zawartego w pkt I i II sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. Na kwotę zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu składają się: koszty zastępstwa procesowego powoda przez radcę prawnego w kwocie 2.400 złotych, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wytoczenia powództwa, powiększone o opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz opłatę sądową od wniesionego pozwu w kwocie 333 złotych.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów.

Zarządzenie: (...)